

Sygn. akt IX W 2621/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2014 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: stażysta Anna Ostromecka

w obecności oskarżyciela publ. P. S.

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2014 r. sprawy

**A. M.**

**c. J. i G. z domu Z.**

**ur. (...) w D.**

obwinionej o to, że:

w dniu 8 czerwca 2014r. o godz. 11:00 w miejscowości Ś. nie zachowała nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psa, przez co pies biegał luzem po miejscowości bez nadzoru, przez co zaatakował i pogryzł psa należącego do K. R. (1)

- tj. za wykroczenie z art. 77 kw w zw. z Rozdziałem IV pkt 1 podpkt 4 Uchwały nr XXVI/143/97 Rady Gminy w Ś. z dn. 17 czerwca 1997r.

**ORZEKA:**

I. **obwinioną A. M.** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 77 **kw** skazuje ją na **karę 100,- (sto) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. M. zamieszkuje w Ś., jest właścicielką dużego psa - mieszańca o czarnym umaszczeniu. Pies ten przebywa zazwyczaj na je ogrodzonej posesji.

W dniu 8 czerwca około godz. 11.00 K. R. (1) wraz z synem i swoim psem spacerowali w miejscowości Ś., szli drogą publiczną prowadzącą w stronę J.. W pewnym momencie mężczyzna zauważył dużego psa idącego w ich kierunku. Wziął syna na ręce i przywołał swojego psa. Nieoczekiwanie duży pies rzucił się na psa K. R. (1). Ten w celu rozdzielenia psów, był zmuszony trzykrotnie kopnąć atakujące zwierzę, które ostatecznie odeszło.

W tym samym dniu K. R. (1) ustalił, iż pies, który biegał po miejscowości bez nadzoru należy do A. M.. Udał się na jej posesję, gdzie rozpoznał z całą pewnością poszukiwane zwierzę.

( dowody: zeznania świadków K. R. k. 23v, 7-8, J. N. k. 23v, protokół zawiadomienia o popełnieniu wykroczenia k. 3)

Obwiniona A. M. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. W swych wyjaśnieniach nie wykluczyła, że mógł być to jej pies, ale poddała w wątpliwość możliwość jego ucieczki z posesji. Przyznała iż w czasie, gdy doszło do pogryzienia pies był pozostawiony na ogrodzonym podwórku i nikogo nie było w domu.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej albowiem pozostają one w rażącej sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego.

Świadek K. R. (1) w sposób szczegółowy opowiedział przebieg zdarzenia. Przed Sądem stwierdził, iż jest stuprocentowo pewien, iż pogryzienia dokonał pies obwinionej, gdyż tego samego dnia widział go u niej na posesji. Dodatkowo należy podkreślić, iż żona pokrzywdzonego próbowała sprawę załatwić polubownie przed złożeniem zawiadomienia o popełnieniu wykroczenia. Sąd dał wiarę zeznaniom K. R. (1) bowiem są one jasne, spójne i konsekwentne.

Sąd uznał za wiarygodne również zeznania J. N., która nie potrafiła podać szczegółów zdarzenia, którego ze względu na odległość nie mogła dokładnie obserwować, ale potwierdziła, iż taki fakt miał miejsce.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu wina obwinionej nie może budzić wątpliwości i została jej udowodniona. Przesądza o niej stuprocentowe rozpoznanie przez pokrzywdzonego psa obwinionej jako zwierzęcia, które zaatakowało jego podopiecznego. Pokrzywdzony podał dokładny opis zwierzęcia, zgodny jest wygląd, umaszczenie i płęć. Nie można zapominać, iż w czasie pogryzienia pies nie pozostawał pod jakimkolwiek nadzorem. W czasie nieobecności właścicielki mógł wydostać się sam lub zostać przez kogoś przypadkowo wypuszczony.

W tym stanie rzeczy obwiniona została uznana winną tego, że w dniu 8 czerwca 2014r. o godz. 11.00 w miejscowości Ś. nie zachowała zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psa, przez co pies biegał luzem po miejscowości bez nadzoru i zaatakował psa należącego do K. R. (1).

Wymierzając karę, Sąd miał na uwadze okoliczności łagodzące leżące po jej stronie . A. M. nie była dotychczas karana za wykroczenia, jak wynika z zeznań pokrzywdzonego, jej pies nie był widywany wcześniej bez opieki na terenie wsi.

Tak ukształtowana kara, wpłynie na obwinioną wychowawczo i zapobiegawczo oraz spełni swe zadania w zakresie prewencji ogólnej.

Ze względu na sytuację materialną obwiniona została zwolniona od kosztów postępowania i opłaty.